Opowiadanie o Misiu – baw się językiem

**Misiowe śniadanko**

Miś obudził się wcześnie rano i ziewnął (ziewamy kilkakrotnie, szeroko otwierając buzię). Poczuł się bardzo głodny i postanowił wyruszyć do lasu na poszukiwanie miodu. Długo szedł przez las (przeskakujemy z ząbka na ząbek czubkiem języka - buzia otwarta), z radością wdychał pachnące już wiosną powietrze (kilkakrotnie wdychamy i wydychamy powietrze nosem) i rozglądał się na boki w poszukiwaniu czegoś do zjedzenia (dotykamy czubkiem języka do lewego a potem do prawego kącika ust). Nagle zobaczył biegnącą myszkę (przeskakujemy językiem po ząbkach). Myszka zatrzymała się i zaczęła żuć kawałeczek serka, który trzymała w długim pyszczku (wyciągamy kilkakrotnie wargi do przodu, a potem naśladujemy żucie sera). Zobaczywszy Misia, powitała go serdecznie (cmokanie wysuniętymi do przodu wargami) i szybko wskoczyła do głębokiej norki (cofanie języka w głąb buzi przy szeroko otwartych ustach). Miś podszedł do drzewa, spojrzał w górę (dotykamy językiem do górnej wargi) i zobaczył miodek wypływający z dziupli. Szybko wdrapał się po pniu (przesuwamy czubkiem języka po podniebieniu w kierunku gardła), włożył łapkę do dziupli i wyjął pyszny miodek. Zjadł go, oblizał sobie pyszczek i ząbki (oblizujemy dokładnie wargi i każdy ząbek). Poczuł się najedzony i bardzo senny (ziewamy, szeroko otwierając buzię). Dotarł do swego domu i smacznie zasnął (chrapanie) śniąc o wiośnie.

 **„Urodziny Misia Zbysia” – masażyk**

 Marta Bogdanowicz: „Przytulanki czyli wierszyki na dziecięce masażyki”.

Na urodziny Misia Zbysia (dziecko leży na brzuchu)

Wszystkie zabawki biegną dzisiaj (a my przebiegamy palcami po jego plecach)

Sunie w podskokach kot pluszowy i kroczy ciężko smok trójgłowy (naśladujemy dłonią skoki opierając ją raz na nadgarstku , raz na opuszkach palców)

Bum, bum, bum (delikatnie stukamy dłonią zwiniętą w pięść)

Na bębnach grają, Tra, Ra, Ra trąbka wtóruje (delikatnie stukamy opuszkami palców)

Misio się kłania, pięknie dziękuje.